## ROCZNIK TOMISTYCZNY 1 (2012)

# ROCZNIK TOMISTYCZNY 1 (2012)

ΘΩΜΙΣΜΟΣ ΤΑ ΧΡΟΝΙΚΑ
ANNARIUS THOMISTICUS
THOMISTIC YEARBOOK
THOMISTISCHE JAHRBUCH
ANNUAIRE THOMISTIQUE
ANNUARIO TOMISTICO
TOMISTICKÁ ROČENKA

# ROCZNIK TOMISTYCZNY 1 (2012)

Naukowe Towarzystwo Tomistyczne  ${\bf WARSZAWA}$ 

#### KOMITET REDAKCYJNY / EDITORIAL BOARD:

Michał Zembrzuski (sekretarz / sekretary), Maciej Słęcki, Magdalena Płotka, Dawid Lipski, Izabella Andrzejuk, Artur Andrzejuk (redaktor naczelny / editor-in-chief)

RADA NAUKOWA / SCIENTIFIC COUNCIL: Stanisław Wielgus, Tomasz Stępień, Antoni B. Stępień, Sławomir Sobczak, Arkady Rzegocki, Andrzej Maryniarczyk, Marcin Karas, Tadeusz Klimski, Krzysztof Kalka, Marie-Dominique Goutierre, Mieczysław Gogacz, Wojciech Falkowski, Mehmet Zeki Aydin, Artur Andrzejuk, Anton Adam.

#### RECENZENCI / REVIEWERS

Antoni B. Stępień Marie-Dominique Goutierre Andrej Slodička

#### REDAKCJA JĘZYKOWA / LANGUAGE EDITORS

Magdalena Płotka (łacina, angielski), Maciej Igielski (polski), Monika Slodičkowá (słowacki), Michał Zembrzuski (łacina)

PROJEKT OKŁADKI Mieczysław Knut OPRACOWANIE GRAFICZNE, SKŁAD I ŁAMANIE Maciej Głowacki

ISSN 2300-1976 © Artur Andrzejuk / Naukowe Towarzystwo Tomistyczne (wydawca / editor) Warszawa 2012

Rocznik Tomistyczny ukazuje się dzięki pomocy Jacka Sińskiego

Redakcja Rocznika Tomistycznego ul. Klonowa 2/2 05-806 Komorów POLSKA

Druk i dystrybucja:

von borowiecky

## Spis treści

Od Redakcji	9
Artur Andrzejuk	
Czym jest tomizm?	1
Mieczysław Gogacz <b>Metafizyka św. Tomasza</b> (specyfika głównych zagadnień)	19
Rozprawy i artykuły	
Paul J. Cornish  A Case against State Sovereignty from the Natural Law Tradition	33
Anton Adam <b>M</b> ilost' v teológii Wincenta Granata v kontexte filozofie Tomáša Akvinského Michał Zembrzuski	49
Intelekt bierny a intelekt możnościowy w ujęciu św. Tomasza z Akwinu Izabella Andrzejuk	65
Komplementarność mądrości i roztropności w ludzkim postępowaniu. Ujęcie św. Tomasza z Akwinu	85
Dorota Zapisek <b>Miejsce woli w zagadnieniu ludzkiego działania w ujęciu św. Tomasza z Akwinu</b> Artur Andrzejuk	109
onici za do zejuk Swoistość sfery afektywnej w ujęciu Tomasza z Akwinu	123
Anna Kazimierczak-Kucharska	
Naturalne poznawanie aniołów konsekwencją ich ontycznej struktury – zarys ujęci. Tomasza z Akwinu	
Magdalena Płotka Praktycystyczna koncepcja filozofii człowieka jako podstawa rozumienia prawa naturalnego (na przykładzie ujęcia Pawła z Worczyna)	161
Andrzej Marek Nowik	
Metodologia historii filozofii w ujęciu wybranych tomistów	173
Adam Górniak Koncepcja transcendentaliów a teoria teologii według Tomasza z Akwinu	183
Edycje	
Paulina Brodzik, Michał Poręcki, Jurata Serafińska, Hanna Szczęśniak, Anna Tustanows Magdalena Płotka	ska,
Edycja fragmentu komentarza do <i>Etyki nikomachejskiej</i> (BJ 741) Pawła z Worczyna	203

Paulus de Worczyn  Quaestiones in libros Ethicae nicomacheae Aristotelis (BJ 741, f. 52v-54r)	.207
Tłumaczenia	
Étienne Gilson  Badania historyczne i przyszłość scholastyki (tłum. Michał Zembrzuski)  Kinga Górka  Problematyka cielesności demonów w De malo (q. 16, a. 1) św. Tomasza z Akwinu	
Tomasz z Akwinu  Kwestie dyskutowane o złu (Quaestiones disputatae de malo, q. 16, a. 1)  Michał Zembrzuski	.229
Analiza problematyki filozoficznej zawartej w Kwodlibecie Tomasza z Akwinu: "Czy a jest substancjalnie złożony z istoty i istnienia?"	.249
Sprawozdania i recenzje	.233
Michał Zembrzuski Recenzja: M. Mróz, Tajemnica ludzkiej nieprawości. Aktualność nauki św. Tomasza z Akw o złu moralnym i wadach głównych, Toruń 2010, Wydawnictwo Naukowe UMK, ss. 627	
Dawid Lipski  Tomizm na IX Polskim Zjeździe Filozoficznym  Magdalena Płotka, Michał Zembrzuski  Sprawozdanie z Konferencji Naukowej: "Jak uprawiać i pisać historię filozofii; jak jej	
nauczać?"	
Nota o Autorach	.283

### Table of contents

Editorial9
Artur Andrzejuk
What is the Thomism?
Mieczysław Gogacz
Metaphysics of Saint Thomas (the specificity of the main problems)19
Dissertations and articles
Paul J. Cornish
A case against state sovereignty from the natural law tradition33
Anton Adam
Grace in Vincent Granat's theology in the context of the philosophy of St. Thomas
Aquinas49
Michał Zembrzuski
Passive intellect and potential intellect according to St. Thomas Aquinas
Izabella Andrzejuk
The complementarity of wisdom and prudence in human action. Thomas's Aquinas account
Dorota Zapisek
A place of will in the problem of human action in Thomas's Aquinas view
Artur Andrzejuk
Specific character of the sphere of affection in Thomas's Aquinas account123
Anna Kazimierczak-Kucharska
Angel natural cognition as a consequence of their ontological structure – Thomas's
Aquinas account
Magdalena Płotka.
Practicist concept of philosophical anthropology of Paul of Worczin as a foundation of
natural law theory
Andrzej Marek Nowik
Thomistic account of methodology of history of philosophy
Adam Górniak
The concept of transcendentals and the theory of theology by Thomas Aquinas183
Editions
Paulina Brodzik, Michał Poręcki, Jurata Serafińska, Hanna Szczęśniak, Anna Tustanowska, Magdalena Płotka
The edition of the fragment of the commentary on Paul's of Worczin <i>Nicomachean Ethics</i> (BJ 741)

Paulus de Worczyn  Quaestiones in libros Ethicae nicomacheae Aristotelis (BJ 741), f. 52v-54r207						
Translations						
Étienne Gilson						
Historical research and the future of scholasticism219						
Kinga Górka						
The issue of devils corporality in De malo (q. 16, a. 1) St. Thomas Aquinas						
Thomas Aquinas						
On Evil (Quaestiones disputatae de malo, q. 16, a. 1)229						
Michał Zembrzuski						
Analysis of the philosophical issues contained in Thomas Aquinas Quaestiones						
quodlibetales. Is an angel substantially composed of essence and existence?249						
Thomas Aquinas  Quodlibetale (Quaestiones quodlibetales, II, q. 2, a. I)						
Reports and reviews						
Michał Zembrzuski						
Recenzja: M. Mróz, Tajemnica ludzkiej nieprawości. Aktualność nauki św. Tomasza z Akwinu o złu moralnym i wadach głównych (The Mystery of Human Iniquity. The Topicality of St. Thomas Aquinas's Teachings on Moral Evil and Capital Vices), Toruń 2010, Wydawnictwo						
Naukowe UMK, pp. 627261						
Dawid Lipski						
Thomism at the 9 <sup>th</sup> Polish Congress of Philosophy267						
Magdalena Płotka, Michał Zembrzuski						
Report on the conference "How to do the history of philosophy? How to teach it?"271						
Izabella Andrzejuk						
The report of the ceremony of Professor Mieczyslaw Gogacz award277						
Note about authors						

ROCZNIK TOMISTYCZNY I (2012) ISSN 2300-1976

# Metodologia historii filozofii w ujęciu wybranych tomistów

Słowa kluczowe: metodologia historii filozofii, tomizm, Étienne Gilson

Tomistyczna metodologia historii filozofii w Polsce formułowana była przede wszystkim w związku z recepcją refleksji historiograficznej i metodologicznej Étienne'a Gilsona, wyłożonej najobszerniej w Jedności doświadczenia filozoficznego¹. Główną rolę w dokonywaniu się tej recepcji odegrał Stefan Swieżawski, którego dzieło Zagadnienie historii filozofii² stanowi w ogóle najobszerniejsze w języku polskim opracowanie tej problematyki, a dla samego autora stanowiło pracę najważniejszą w całym dorobku naukowym.

Najcelniejszym polskim ujęciem stanowiska Gilsona pozostaje artykuł Jana Czerkawskiego *Gilsonowska koncepcja historii filozofii*<sup>3</sup>. Autor artykułu pokazał bowiem, że na podstawie różnych wypowiedzi francuskiego historyka filozofii można zrekonstruować główne etapy badań w historii filozofii<sup>4</sup>. Gilsonowska koncepcja historii filozofii przeciwstawiała się koncepcjom neopozytywistycznym z jednej strony, a idealistycznym z drugiej, łącząc jednocześnie pewne elementy obu z nich<sup>5</sup>. Gilson jednak koncentruje się

na zagadnieniu relacji historii filozofii do samej filozofii, a poszczególne etapy opisuje odwołując się głównie do proponowanych metod. Wydaje się, że warto same te metody również poddać analizie w aspekcie metodologicznym. Jest to już pewna interpretacja, ale dzięki niej można przeprowadzać analizę porównawczą z polskimi tomistycznymi ujęciami metodologicznymi.

Historia tekstów filozoficznych (I) jest według Gilsona pierwszym etapem badań, a ich przedmiotem są teksty o charakterze fi-

Andrzej Marek Nowik – dr, adiunkt w Katedrze Historii Filozofii Nowożytnej i Współczesnej Instytutu Filozofii UKSW.

<sup>&</sup>lt;sup>1</sup>Głównie w podsumowującym pracę rozdziałe XII – tłum. Z. Wrzeszcz, Warszawa 1968, s. 206-220.

<sup>&</sup>lt;sup>2</sup>Wydanie pierwsze: Warszawa 1966; wydanie drugie: Warszawa 2005.

<sup>&</sup>lt;sup>3</sup>, Roczniki Filozoficzne" 13 (1965) z. 1, s. 61-72.

<sup>&</sup>lt;sup>4</sup>Por. T. Klimski, *Ważniejsze zagadnienia filozofii nowożytnej i współczesnej według Étienne Gilsona*, w: *Étienne Gilson. Filozofia i mediewistyka*, red. tenże, Warszawa 2007, s. 58-59.

Por. J. Czerkawski, art. cyt., s. 72.

lozoficznym, celem zaś jest ustalenie tekstu autentycznego wraz z określeniem jego autorstwa, czasu i miejsca powstania i innych tym podobnych zagadnień. Chodzi tu zatem przede wszystkim o przygotowywanie wydań krytycznych tekstów filozoficznych. Na tym etapie pracy historyk korzysta z metod różnych nauk pomocniczych historii jak papirologia czy paleografia. Stąd można powiedzieć, że w obrębie tych nauk rozstrzyga metoda historyczna, czyli właściwe im metody. Nie można jednak badać tekstu w całkowitym oderwaniu od jego treści, a skoro treść ta ma charakter filozoficzny, to Gilson twierdził, że filozofia jest potrzebna już na pierwszym etapie badań.

Podkreśla się, że Gilson przywiązywał tak dużą wagę do tego etapu badań ze względu na to, że zajmował się głównie historią filozofii średniowiecznej. Trzeba jednak zauważyć, że problematyka krytycznych badań nad tekstem dotyczy w dużym stopniu nawet filozofii współczesnej.

Historia doktryn filozoficznych (II) stanowi kolejny etap badań: na podstawie bowiem krytycznych badań nad tekstem można następnie próbować odczytać koncepcję filozoficzną w tekście zawartą, czyli próbować ustalić, jakie były poglądy filozoficzne autora tekstu. Aby odróżnić odkrywanie tych koncepcji od ich interpretacji, Gilson proponował badanie ich niejako "od środka", czyli w obrębie tekstu i jego kontekstu historycznego. Podkreślał przy tym oparcie się na odpowiednich źródłach: tylko na tekście i jego kontekście; powinien być brany pod uwagę język, ale z tej epoki; powinny być brane pod uwagę inne teksty, ale te, które autor czytał czy mógł czytać. Chodzi na tym etapie o rekonstrukcję poglądów, a nie o ich interpretację czy ocenę. Etap ten bywa łączony z poprzednim w jeden jako po prostu historia doktryn filozoficznych.

Przy tej okazji Gilson przedstawiał dany system filozoficzny jako zespół stosunkowo dowolnie dobranych założeń, z których zgodnie z prawami logiki wyprowadzane są konsekwencje. Można to ujęcie traktować jako pewien uproszczony schemat, dzięki któremu z jednej strony łatwiej jest badać system "od środka", sprawdzając przy tym, czy jego autor jest konsekwentny, a z drugiej natomiast strony łatwiej jest odróżniać to, co w filozofii pozostaje historycznie uwarunkowane, mianowicie wybór założeń, od tego, co może być ujmowane również poza konkretnymi systemami, jak założenia, które podlegają prawom logicznym. Ujmując zaś te same zagadnienia od strony ściśle filozoficznej, należałoby raczej mówić o poszukiwaniu błędów w uprawianiu filozofii i o ich różnorodnych uwarunkowaniach.

Na tym etapie Swieżawski proponował wprowadzenie odpowiedniego kwestionariusza filozoficznego, sprowadzającego się głównie do tomistycznej tzw. "siatki metafizycznej". Była to propozycja kontrowersyjna, związana raczej z oceną danego systemu filozoficznego niż jego analizą i interpretacją. W tej sytuacji Mieczysław Gogacz proponował z kolei powrót do Gilsonowskiego ujęcia etapów uprawiania historii filozofii".

Właściwa historia filozofii (III) jako etap ostatni polega na ujmowaniu samej istoty zagadnień filozoficznych, abstrahując od ich historycznych uwarunkowań. Jej koncepcja jako czysto "filozoficznej historii filozofii" jest oryginalnym ujęciem Gilsona, przeciwstawiającym się ujęciom redukcjonistycznym?. Ta "czysta postać" nigdzie nie występuje, ponie-

<sup>&</sup>lt;sup>6</sup>W. Stróżewski, *Próba zreferowania wyników dyskusji wyższego seminarium historii filozofii KUL w okresie od r. 1953/1954 do 1955/1956*, "Kwartalnik Filozoficzny" 25 (1997) nr 1, s. 227-230.

<sup>&</sup>lt;sup>7</sup>M. Gogacz, *O pojęciu i metodzie historii filozofii*, "Ruch Filozoficzny" 25 (1966) nr 1-2, s. 79-80.

<sup>8</sup>Określenie J. Czerkawskiego – zob. art. cyt., s. 65.

<sup>9</sup>Np. Władysław Seńko negował potrzebę wyodrębniania badań "czystych" problemów filozoficznych (III), a analizę poglądów poszczególnych filozofów dzielił na analizę źródeł (I) i analizę poglądów (II)

waż są tylko poszczególni filozofowie o określonych poglądach, ale odczytując te poglądy można następnie ujmować ich istotę i właśnie w tej perspektywie badawczej historyk filozofii może badać związki występujące pomiędzy różnymi koncepcjami, nawet jeżeli one nigdy w dziejach nie odnosiły się bezpośrednio do siebie.

W ramach tego etapu, przechodząc do samej istoty tego, czym jest filozofia, Gilson proponuje odniesienie danej koncepcji do bytu, pada pytanie o zgodność z rzeczywistością (IV). W tym zakresie uprawianie historii filozofii bezpośrednio łączy się z uprawianiem samej filozofii.

Przegląd etapów uprawiania filozofii u Gilsona wskazuje, że historia filozofii nie jest dla niego rodzajem metafilozofii, należącej do innego niż sama filozofia porządku poznawczego, ale bardzo ważną, integralną jej częścią składową, nieodzowną w prowadzeniu rzetelnych poszukiwań filozoficznych<sup>10</sup>. Według Gogacza jest warsztatem filozofa, ponieważ ukazuje konsekwencje koncepcji filozoficznych<sup>11</sup>. Charakter bowiem prowadzonych przez niego badań w zakresie historii filozofii wynika z charakteru uprawianej przez niego filozofii12. Wynika stąd wniosek, do którego wielu historyków filozofii nie chce się przyznać, że nie można badać dziejów filozofii poza samą filozofią czy "ponad nią", ale zawsze z jakiegoś stanowiska filozoficznego. Dla

Gilsona tym stanowiskiem był tomizm, a zgodnie ze strukturą systemu tomistycznego właściwie była nim tomistyczna metafizyka<sup>13</sup>. Podkreślanie roli metafizyki nie tylko w obrębie uprawiania filozofii, ale również w ramach samej historii filozofii, wskazuje na próbę uprawiania tej ostatniej również zgodnie z zasadami tomizmu. Jak zatem można mówić o filozofii tomistycznej, tak można mówić o tomistycznej historii filozofii.

Pozostaje jeszcze do określenia status historii filozofii jako jednej z dyscyplin filozoficznych, jeżeli nie ma ona charakteru metanaukowego. Z punktu widzenia tomistycznego dyscypliną, która jest pierwsza i najważniejsza, od której zależą wszystkie pozostałe, jest metafizyka. Niewątpliwie historia filozofii ze względu na swój przedmiot różni się od dyscyplin pozostałych, jak filozofia przyrody czy etyka, ponieważ nie zajmuje się bytem jako takim, ale poglądami, jakie ludzie o bycie mieli; nie chodzi tu nawet o poznanie bytu jako poznanie, ale o poznawcze ujęcie poszczególnych filozofów. Stąd można mówić o pomocniczym charakterze historii filozofii, co wcale nie znaczy, że nie może ona odgrywać kluczowej roli w badaniach filozoficznych. Gogacz nazywa ją wprost nauką pomocniczą filozofii14.

Jeżeli Gilson twierdził, że nie można uprawiać historii filozofii w oderwaniu od samej filozofii oraz że charakter rozstrzygnięć

<sup>–</sup> zob. Sprawozdanie z posiedzenia naukowego poświęconego omówieniu książki prof. dr. S. Swieżawskiego pt. "Zagadnienie historii filozofii", Warszawa 1966, ss. 897, z dnia 12.IV.1969 r., "Studia Philosophiae Christianae" 3 (1967) nr 2, s. 379; Jan Czerkawski w odpowiedzi przeciwstawił się tej próbie redukcji, postulowanej zwykle ze stanowiska pozytywistycznego – zob. tamże, s. 383-384.

<sup>&</sup>lt;sup>10</sup>Postulat rozstrzygania przynajmniej niektórych problemów ściśle filozoficznych na gruncie samej historii filozofii spotkał się z zarzutem pragmatyzmu, uwarunkowanym odmiennym ujmowaniem filozofii i historii filozofii – por. J. Czerkawski, art. cyt., s. 67.

<sup>&</sup>quot;M. Gogacz, W sprawie koncepcji historii filozofii, "Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego" 7 (1964) nr 3, s. 54.

<sup>&</sup>lt;sup>12</sup>"Realistyczna koncepcja filozofii Gilsona [...] wpłynęła bezpośrednio na bardzo logiczną i zarazem rzeczową koncepcję historii filozofii. Można powiedzieć, że gilsonowska koncepcja historii filozofii jest wynikiem konsekwentnie stosowanego realizmu" – tamże, s. 71.

<sup>&</sup>lt;sup>13</sup>Por. A. M. Nowik, Zależność metody historii filozofii od przedmiotu metafizyki u Étienne Gilsona, w: Étienne Gilson. Filozofia i mediewistyka, dz. cyt., s. 74-76.

<sup>&</sup>lt;sup>14</sup>M. Gogacz, Wsprawie..., art. cyt., s. 55.

metafizycznych wpływa na uprawianie całej filozofii, w tym również na badania nad jej dziejami, warto zwrócić uwagę, w jakim stopniu sam św. Tomasz z Akwinu stosował (i czy w ogóle stosował) taki sposób badania dziejów filozofii. Oczywiście w XIII wieku nie wyodrębniano jeszcze tych badań w ramach specjalnej dyscypliny, ale miały już one wtedy charakter rozwinięty.

U św. Tomasza można znaleźć bardzo wiele świadectw poszukiwania tekstów oryginalnych w miejsce przekładów, poszukiwania najlepszych rękopisów, prób ustalenia brzmienia oryginalnego, zrozumienia trudnych terminów, a nawet ustalania autorstwa tekstów niepewnych (I). Wszystkie te zabiegi nie tylko były prowadzone świadomie, w sposób metodyczny, ale również stały na wysokim poziomie i często przynosiły zamierzone efekty<sup>15</sup>, czego dobitnym przykładem jest analiza autorstwa *Księgi o przyczynach*<sup>16</sup>.

Można również u św. Tomasza znaleźć poszukiwanie prawidłowego rozumienia tekstów filozoficznych i podejmowane próby ujęcia oryginalnych koncepcji filozoficznych (II), czemu w pierwszym rzędzie służyła forma wykładu *lectio* i pisanie obszernych komentarzy<sup>17</sup>. Biegłość u Akwinaty w odczytywaniu treści tekstów Arystotelesa dzięki zarówno dobremu przygotowaniu do lektury, jak i rozumieniu problematyki filozoficznej w obrębie danego autora, stała na tak wysokim poziomie, że po upływie siedmiu wieków nadal pozostaje autorytetem w tej dziedzinie<sup>18</sup>.

Ujmowanie samej istoty zagadnień filozoficznych w oderwaniu od konkretnych uwa-

runkowań historycznych to najważniejszy etap badań nad dziejami filozofii u św. Tomasza (III); wyrażają się one najpełniej w *quaestio*, zarówno jako w metodzie wykładu i pracy naukowej, jak i w gatunku literackim<sup>19</sup>. Podobnie jak u Gilsona to właśnie wtedy rozważania historyczne w całej ich złożoności pomagają w wypracowaniu własnego stanowiska filozoficznego<sup>20</sup>.

Jeżeli chodzi o przechodzenie u Gilsona na najwyższym etapie badań od uprawiania historii filozofii do uprawiania samej filozofii (IV), to jest ono u św. Tomasza konsekwencją przyjętego sposobu uprawiania filozofii. Najdobitniej zaś wyrażony został w stwierdzeniu, że badania filozoficzne nie polegają na tym, aby dowiedzieć się, jakie były poglądy ludzi, ale jaka jest prawda o bycie: "studium philosophiae non est ad hoc quod sciatur quid homines senserint, sed qualiter se habeat veritas rerum"<sup>21</sup>.

Cofając się do źródeł takiego zorganizowania pracy naukowej u św. Tomasza i u innych scholastyków działających na uniwersytetach w XIII wieku łatwo jest wskazać na tradycję perypatetycką, wyrażającą się zarówno w strukturze *Corpus Aristotelicum*, jak i w później dopracowanych zasadach metodycznych szkoły.

U Arystotelesa stałym elementem w dziełach szkolnych jest żmudne zbieranie tekstów filozoficznych na dany temat (I), w czym był prekursorem, przy czym było to możliwe dzięki zgromadzeniu odpowiedniej biblioteki, uchodzącej za pierwszą bibliotekę naukową w dziejach. Na tym etapie badane były same

<sup>&#</sup>x27;'Por. M. D. Chenu, Wstęp do filozofii św. Tomasza z Akwinu, tłum. H. Rosnerowa, Kęty 2001, s. 133-142.

<sup>&</sup>lt;sup>16</sup>Por. Tomasz z Akwinu, *Komentarz do "Księgi o przyczynach"*, tłum. i oprac. A. Rosłan, Warszawa 2010, s. XVI.

<sup>&</sup>lt;sup>17</sup>Por. M. D. Chenu, dz. cyt., s. 77-81.

<sup>&</sup>lt;sup>18</sup>Np. Arystoteles, O duszy, tłum. i oprac. P. Siwek, w: Dzieła wszystkie, t. 3, Warszawa 1992, s. 127.

<sup>&</sup>lt;sup>19</sup>Por. M. D. Chenu, dz. cyt., s. 81-93, gdzie została podkreślona zależność *quaestio* od *lectio*.

<sup>20</sup> Święty Tomasz z Akwinu, Kwestie dyskutowane o prawdzie, t. 1, tłum. A. Aduszkiewicz, L. Kuczyński, J. Ruszczyński, Kęty 1998, s. 469-471, gdzie podjęte jest zarazem stanowisko Arystotelesa, św. Augustyna i Awerroesa.

<sup>&</sup>lt;sup>21</sup>Sancti Thomae de Aquino, *Commentaria in libros Aristotelis De caelo et mundo*, cura et studio Fratrum Praedicatrorum, w: *Opera omnia*, iussu Leonis XIII P. M. edita, t. III, Romae 1886, lib. I, lect. 22, n. 9.

dzieła, gromadzone były ich odpisy, był ustalany ich tekst autentyczny<sup>22</sup>.

Na tej podstawie Arystoteles starał się ustalić, jakie poglądy filozoficzne reprezentowali jego poprzednicy (II). W swoich tekstach polemicznych przytacza i rekonstruuje koncepcje innych filozofów wraz z obszernymi cytatami, co sprawia, że jego dzieła są jednym z głównych źródeł służących poznaniu filozofii przedsokratejskiej²³. W wielu dziełach przytoczenie poglądów innych poparte badaniem tekstów stanowi drugą część, po wstępie o charakterze metodologicznym²⁴.

Kolejnym etapem jego pracy, odzwierciedlonym w dziełach zwykle jako część trzecia, jest stawianie aporii i próba ich wstępnego rozwiązywania<sup>25</sup>. W ten sposób Arystoteles ujmuje "czyste" problemy filozoficzne, w oderwaniu od konkretnych tekstów, autorów i innych uwarunkowań historycznych (III). Stawianie aporii, ich analiza i próby rozwiązywania odgrywają bardzo ważną rolę w dochodzeniu do własnej koncepcji filozoficznej, chociaż samo badanie aporii ma jeszcze w dużym stopniu charakter badań nad dziejami filozofii. Przy formułowaniu własnego systemu Arystoteles stawia pytanie o zgodność cudzych i własnych poglądów z tym, co ujmuje jako byt, co jest już właściwym uprawianiem filozofii (IV). W szukaniu prawdy stara się być bezkompromisowy<sup>26</sup>, a poznawanie pogladów poprzedników staje się środkiem do jej poznania, a zarazem sposobem unikania błędów<sup>27</sup>.

W Likejonie badania nad dziejami filozofii kontynuowali uczniowie Arystotelesa, spośród których Teofrast opracował nawet dzieło uchodzące za pierwszy odrębny traktat poświęcony historii filozofii – znane jedynie z fragmentów Poglądy filozofów przyrody<sup>28</sup>. Badania te jednak zgodnie z metodyka Arystotelesową w pełni zostały rozwinięte w Bibliotece Aleksandryjskiej, założonej przez innego jego ucznia, Demetriosa z Faleronu. Dopracowano tam metody analizy tekstu, których stosowanie nie ograniczało się do tekstów literackich<sup>29</sup>. To właśnie z tej rozwiniętej tradycji perypatetyckiej korzystali komentatorzy Arystotelesa w wiekach późniejszych, szczególnie gdy weszła ona w ramach gramatyki w skład trivium.

Przed właściwą analizą tekst musiał być odpowiednio przygotowany (I), co nazywano emendatio, i polegało ono głównie na badaniu dostępnych rękopisów i ich porównywaniu. Lectio było swoistym czytaniem ze zrozumieniem, próbą ujęcia intencji autora, zrozumienia jego koncepcji (II). Etap ten był ściśle powiązany z kolejnym, z interpretatio, które polegało na wyjaśnianiu odczytywanej problematyki w szerokim kontekście, szczególnie w odniesieniu do źródeł oraz do kontynuacji danej koncepcji (III); z jednej strony bowiem badano cytowanych autorów, z dru-

<sup>&</sup>lt;sup>22</sup>Chociaż ślady tego typu działalności rozsiane są po całym *Corpus*, najlepszym tego świadectwem jest znane we fragmentach dzieło *Problemy homeryckie* aż w sześciu księgach, poświęcone krytyce tekstu i obejmujące materiały zgromadzone przy sporządzaniu przez Stagirytę własnego wydania krytycznego – por. H. Podbielski, *O życiu i twórczości Arystotelesa* [posłowie], w: Arystoteles, *Dzieła wszystkie*, t. 6, Warszawa 2001, s. 873.

<sup>&</sup>lt;sup>23</sup>Por. Arystoteles, *O Gorgiaszu*, w: *Dzieła wszystkie*, t. 4, Warszawa 2001, s. 781, gdzie przekazuje słynne sceptyczne twierdzenia Gorgiasza z Leontinoj i stara się je wyłożyć, a dopiero następnie poddaje krytyce.

<sup>&</sup>lt;sup>24</sup>Np. w *Metafizyce* obie te części składają się na księgę I.

<sup>&</sup>lt;sup>25</sup>Np. w *Metafizyce* aporiom i odpowiedziom na aporie jest poświęcona księga III i IV.

<sup>&</sup>lt;sup>26</sup>W trzynastowiecznym łacińskim *Żywocie Arystotelesa* zostało to ujęte w formule "Amicus Plato, sed magis amica veritas" – por. Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, tłum. i oprac. D. Gromska, w: *Dzieła*, t. 5, Warszawa 1996, s. 83.

<sup>&</sup>lt;sup>27</sup>Arystoteles, O duszy, s. 41-42.

<sup>&</sup>lt;sup>28</sup>Por. G. Reale, *Historia filozofii starożytnej*, tłum. E. I. Zieliński, t. 5, Lublin 2002, s. 568.

<sup>&</sup>lt;sup>29</sup>Por. A. M. Nowik, *Metodyka analizy tekstu filozoficznego*, w: Étienne Gilson. Filozofia i mediewistyka, dz. cyt., s. 89-91, 96-98, 107-108.

giej natomiast badano również dzieła komentatorów, zajmując się już nie tyle koncepcją jednego autora, ale problemem w znacznym już stopniu wyabstrahowanym od uwarunkowań historycznych. Ostatnim etapem był osąd, *iudicium*, czyli badanie treści tekstu z kryterium jego oceny: w przypadku tekstów literackich tym kryterium było piękno, a w przypadku tekstów naukowych tym kryterium była prawda (IV).

Przedmiot historii filozofii bywa ujmowany jako teksty bądź jako problemy filozoficzne. Jeżeli twierdzi się, że przedmiotem materialnym danej nauki jest to, co jest, a jej przedmiotem formalnym jest aspekt wynikający z natury poznania, w jakim dany przedmiot jest ujmowany<sup>30</sup>, to przedmiotem historii filozofii powinny być poglady filozoficzne poszczególnych filozofów. W interpretacji Swieżawskiego przedmiotem materialnym historii filozofii są teksty filozoficzne, a przedmiotem formalnym – problemy filozoficzne<sup>31</sup>, co spotkało się z zastrzeżeniami od strony metodologicznej32. Według Czerkawskiego dotyczy to tylko dwóch pierwszych etapów badań, a na etapie trzecim przedmiotem materialnym stają się problemy filozoficzne, natomiast przedmiotem formalnym – problemy filozoficzne w ujęciu uniwersalnym<sup>33</sup>, co wydaje się bliższe stanowisku Gilsona.

Podobna polemika wywiązała się wokół niesprecyzowanej koncepcji Władysława Tatarkiewicza, wobec której Aleksander Tymieniecki postawił pytanie, czy teksty filozoficzne są przedmiotem materialnym historii filozofii, czy raczej źródłem historycznym do jej badań<sup>34</sup>. Wobec tego Roman Ingarden zaproponował, żeby wprost za przedmiot materialny historii filozofii uważać dzieje filozofii, a teksty, które są źródłami historycznymi, jedynie wtórnie<sup>35</sup>.

Pierwsze etapy badań w zakresie historii filozofii, takie jak krytyczna edycja tekstu i jego analiza, zwykle nie budzą kontrowersji z punktu widzenia różnych ujęć metodologii historii filozofii, natomiast etapy dalsze oceniane sa już bardzo różnie w zależności od przyjętego w obrębie danej refleksji metodologicznej stanowiska filozoficznego. Szczególną rolę w rozumieniu samej historii filozofii odgrywa zagadnienie generalizacji i syntezy, które doczekało się szerokiego opracowania również w obrebie metodologii tomistycznej niektórych tomistów. Wiąże się to ściśle z zagadnieniem jednostkowego charakteru bytu i ogólnego charakteru nauki, która go dotyczy<sup>36</sup>, oraz z zagadnieniem metody przechodzenia od tego, co jednostkowe, do tego, co ogólne<sup>37</sup>.

Generalizacje i uogólnienia mogą mieć różny charakter, mogą dokonywać się na różnych poziomach i przy użyciu różnych metod, ale ostatecznie prowadzą do sformułowania sądów, które pretendują do miana praw naukowych. W koncepcji uprawiania historii filozofii u Gilsona właściwa historia filozofii polega na badaniu samej istoty koncepcji i systemów filozoficznych w oderwaniu od ich historycznych uwarunkowań, co bez generalizacji nie byłoby możliwe. Przekracza to zwykłe opracowywanie tekstów, które

<sup>30</sup>S. Kamiński, Pojęcie nauki i klasyfikacja nauk, Lublin 1981, s. 171-172.

<sup>&</sup>lt;sup>31</sup>S. Swieżawski, Zagadnienie historii filozofii, Warszawa 2005, s. 237.

<sup>&</sup>lt;sup>32</sup>Sprawozdanie..., art. cyt., s. 370; por. S. Cieniawa, *Historiografia filozofii – metafilozofia – filozofia*, "Studia Filozoficzne" 12 (1968) nr 1, s. 187.

<sup>&</sup>lt;sup>33</sup>Tamże, s. 384.

<sup>&</sup>lt;sup>34</sup>R. Ingarden, *O przedmiocie historii filozofii*, "Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności" 53 (1952) nr 5, s. 278.

<sup>35</sup>Tamże, s. 278-279.

<sup>36</sup>S. Kamiński, dz. cyt., s. 174.

<sup>&</sup>lt;sup>37</sup>Tamże, s. 190.

sprowadza się do metody nazywanej przez Gogacza "ekscerptystyczną"<sup>38</sup>.

Wydaje się, że warto w tym zakresie bezpośrednio nawiązać do metodologii historii<sup>39</sup>. Zagadnienie generalizacji za kluczowy problem w metodologii historii uważał Jerzy Topolski, a stanowiska w tej kwestii dzielił na dwie grupy: zwolenników idiografizmu, którzy chcą zawęzić historię wyłącznie do badania faktów historycznych, i do nich zaliczał Karla Poppera, oraz zwolenników syntezy historycznej, przy której tworzeniu nieodzowne jest już odwołanie do konkretnego systemu filozoficznego. Pierwsze stanowisko ma źródło w filozofii pozytywistycznej i oparcie w erudycyjnych badaniach, które rozwinęły się na wielką skalę w XIX wieku. Stanowisko drugie miało i ma nadal oparcie w różnych stanowiskach filozoficznych, które w większości cechuje spekulatywny charakter40.

Abstrahując od propozycji Topolskiego, aby korzystać z filozofii marksistowskiej, warto uznać te uwagi metodologiczne jako punkt wyjścia do dyskusji nad generalizacją w historii, w tym również w obrębie historii filozofii. Przy okazji można wspomnieć, że próby uprawiania marksistowskiej metodologii historii filozofii, tłumaczące dzieje filozofii w sposób ostateczny walką klasową<sup>41</sup>, przy użyciu głównie leninowskich dyrektyw metodologicznych<sup>42</sup>, miały przede wszystkim charakter ideologiczny.

Natomiast historyczne źródła wspomnianych wyżej kontrowersji tkwią w polemikach z przełomu XIX i XX wieku nad charakterem nauk humanistycznych, czego wyrazem były koncepcje Wilhelma Diltheya oraz przedstawicieli szkoły badeńskiej Wilhelma Windelbanda i Heinricha Rickerta. Dyskusje te wprowadziły na stałe do metodologii nauk humanistycznych problem idiograficznego ujęcia przedmiotu badań oraz sądów wartościujących. To właśnie z tej tradycji filozoficznej wyrastał warsztat badawczy Władysława Tatarkiewicza<sup>43</sup>, który jednak rzadko wypowiadał się na tematy metodologiczne. Można również zauważyć wyraźny wpływ tej tradycji na koncepcję historii filozofii u Swieżawskiego<sup>44</sup>, przy ograniczonym wpływie koncepcji św. Tomasza<sup>45</sup>.

U Gilsona można zaobserwować w zakresie wstępnego etapu badawczego duże przywiązanie do tradycji erudycyjnej, natomiast w dążeniu do ujęć syntetycznych, w docieraniu do istoty problematyki filozoficznej, w czym upatrywał właściwy cel historii filozofii, nawiązywał do opartego na metafizyce egzystencjalnej realizmu tomistycznego. Podobną postawę badawczą można zauważyć u Gogacza, który ostateczne rozstrzygnięcie kwestii metodologicznych upatruje w koncepcji bytu realnego.

Dla Gilsona generalizacja w obrębie historii filozofii przebiega zgodnie z naturą ludzkiego poznania intelektualnego, które polega na przechodzeniu od skutków do przyczyn, i w ten sposób ujmowana jest istota rzeczy. Dystansuje to współczesne spory o rolę indukcji i dedukcji w badaniu naukowym. Pomimo przywiązywania dużej wagi do kry-

<sup>&</sup>lt;sup>38</sup>M. Gogacz, *O pojęciu...*, dz. cyt., s. 77-78.

<sup>39</sup>Sprawozdanie..., art. cyt., s. 370.

<sup>40</sup> J. Topolski, Metodologia historii, Warszawa 1984, s. 304.

<sup>&</sup>lt;sup>41</sup>S. Kaczmarek, Uwagi o metodologii naukowo pojmowanej historii filozofii, w: Z dziejów refleksji nad historią filozofii, Poznań 1982, s. 16.

<sup>&</sup>lt;sup>42</sup>R. Kozłowski, Z problematyki metodologicznej historii filozofii, Poznań 1984, s. 30-37.

<sup>&</sup>lt;sup>43</sup>Z. Kudetowicz, Czy "Historia filozofii" należy do humanistyki rozumiejącej?, w: Władysław Tatarkiewicz. W siedemdziesięciolecie I wydania "Historii filozofii". Materiały pokonferencyjne, Katowice 2003, s. 44.

<sup>&</sup>lt;sup>44</sup>S. Janeczek, *Metodologia historii filozofii w ujęciu Stefana Swieżawskiego*, w: *Stefan Swieżawski. Filozofia i historia filozofii*, Warszawa 2008, s. 39-40; por. Z. Kuderowicz, *Spór o historię filozofii jako dyscyplinę humanistyczną*, "Studia Filozoficzne" 12 (1968) nr 1, s. 173-174.

<sup>45</sup>S. Janeczek, art. cyt., s. 55-57.

tycznego badania tekstów i ustalania tego, co w historii filozofii pełni rolę punktu wyjścia, Gilson stawiał przed historią filozofii na tyle ambitne cele, łącznie z pomocą przy rozstrzyganiu zagadnień ściśle filozoficznych, że generalizacje takie stają się nieodzowne.

Propozycja metodologiczna Gilsona na pewno wymaga jeszcze lepszego odczytania i doprecyzowania. O ile jednak główna recepcja tego ujęcia dokonała się w Polsce dzięki Swieżawskiemu, to uległa ona powiązaniu z inną tradycją uprawiania badań, bliską również Tatarkiewiczowi<sup>46</sup>. Do perspektywy badawczej tej problematyki należy jeszcze analiza porównawcza koncepcji metodologicznych Gilsona z koncepcjami Hartmanna i Ingardena. Warto zatem powrócić do próby odczytania oryginalnego ujęcia Gilsonowskiego, której podjął się Czerkawski i Gogacz, aby budować precyzyjną tomistyczną metodologię historii filozofii.

\* \* \*

Pierwsze etapy badań w zakresie historii filozofii, takie jak krytyczna edycja tekstu i jego analiza, zwykle nie budzą kontrowersji z punktu widzenia różnych ujęć metodologii historii filozofii, natomiast etapy dalsze oceniane są już bardzo różnie w zależności od przyjętego w obrębie danej refleksji metodologicznej stanowiska filozoficznego. Szczególną rolę w rozumieniu samej historii filozofii odgrywa zagadnienie generalizacji, które doczekało się szerokiego opracowania również w obrębie metodologii.

Generalizacje i uogólnienia mogą mieć różny charakter, mogą dokonywać się na różnych poziomach i przy użyciu różnych metod, ale ostatecznie prowadzą do sformułowania sądów, które pretendują do miana praw naukowych. W koncepcji uprawiania historii filozofii u Étienne'a Gilsona właściwa historia

filozofii polega na badaniu samej istoty koncepcji i systemów filozoficznych w oderwaniu od ich historycznych uwarunkowań, co bez generalizacji nie byłoby możliwe.

U Gilsona można zaobserwować w zakresie wstępnych etapów badawczych większe przywiązanie do tradycji erudycyjnej, pozytywistycznej jeszcze. Natomiast w dążeniu do ujęć syntetycznych, w docieraniu do istoty problematyki filozoficznej – w czym upatrywał właściwy cel historii filozofii – nawiązywał do opartego na metafizyce egzystencjalnej realizmu tomistycznego. Podobną postawę badawczą można zauważyć u innego ucznia Gilsona, Mieczysława Gogacza, który ostateczne rozstrzygnięcie kwestii metodologicznych upatruje w koncepcji bytu realnego.

<sup>&</sup>lt;sup>46</sup>Wydaje się, że w ten sposób obaj wielcy historycy filozofii odwoływali się raczej do szkół neokantowskich niż neotomistycznych.

#### THOMISTIC ACCOUNT OF METHODOLOGY OF HISTORY OF PHILOSOPHY

Keywords: methodology of history of philosophy, Thomism, Étienne Gilson

Étienne Gilson relied his concept of doing history of philosophy on Thomistic metaphysics, so it enabled him to distinguish between the proper history of philosophy and history of philosophical texts or history of philosophical doctrine; the former concerns philosophical problems disregarding their historical contexts. He referred to the way of studying history of philosophy, which was worked out by St. Thomas Aquinas as well as

Aristotle and Alexandrian scholars before him, who distinguished between publication, understanding, interpretation and valuation of the text in text studying. Such history of philosophy allows not only to make synthesis within its framework, but also to pose a question on the adequacy of historical solutions of philosophical problems to real being; in that way history of philosophy becomes auxiliary and supporting science.